

Sygn. akt *IVC 505/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krystyna Gromek**

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2015 roku w Warszawie

na rozprawie sprawy:

z powództwa **Prezydenta Miasta K.**

przeciwko **(...) S.A. w W., (...) sp. z o.o. w W.**

o **ustalenie**

orzeka:

1. Oddala powództwo w całości.
2. Zasądza od powoda Prezydenta Miasta K. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
3. Zasądza od powoda Prezydenta Miasta K. na rzecz pozwanego (...) sp. z o.o. w W. kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Transkrypcja uzasadnienia orzeczenia wygłoszonego w dniu 7.09.2015 r., sygn. akt IV C 505/15

Dnia 22 grudnia 2014 roku (data prezentaty) do Sądu Okręgowego w Katowicach wpłynął pozew Prezydenta Miasta K. przeciwko (...) S.A. w W. i przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. o ustalenie "przysługiwania pozwanej Ad. 1 od dnia 1 lutego 2009 roku do dnia wytoczenia powództwa prawa własności przedmiotu leasingu, szczegółowo opisanego w treści załącznika numer 3 do umowy sprzedaży leasingu zwrotnego z dnia 31 stycznia 2009 roku, stanowiącego przedmiot opodatkowania podatkiem od nieruchomości, dla którego ze względu na jego położenie właściwym organem podatkowym jest powód, jako konsekwencję ustalenia nieważności oświadczeń woli złożone przez pozwaną Ad. 1 i pozwaną Ad. 2 w treści umowy, w tym w szczególności oświadczenia pozwanej Ad. 1 o przeniesieniu na pozwaną Ad. 2 własności przedmiotu leasingu, szczegółowo opisanego w treści załącznika numer 3 do tejże umowy, stanowiącego przedmiot opodatkowania podatkiem od nieruchomości, dla którego ze względu na jego położenie właściwym organem podatkowym jest powód, względnie jako konsekwencje ustalenia nieważności umowy sprzedaży leasingu zwrotnego z dnia 31 stycznia 2009 roku, zawartej pomiędzy pozwanym Ad. 1 i Ad. 2."

Dnia 5 marca 2015 roku (data prezentaty) pozwana Ad. 2 w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych –karta 597 i następne.

Dnia 5 marca 2015 roku (data prezentaty) pozwana Ad. 1 w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych –karta 648 i następne.

Dnia 7 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Katowicach uznał się niewłaściwym miejscowo i sprawę przekazał do Sądu Okręgowego w Warszawie według właściwości –karta 1497.

Dnia 7 września 2015 roku na rozprawie pełnomocnicy podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Pragnę zaznaczyć na wstępie, że ustne uzasadnienie opiera się na motywach głównie pisemnych, z tego względu, że nie jest to już pierwsza sprawa prezydentów miast przeciwko O., względnie O. i (...). W związku z tym, argumentacja jaka była podawana przez strony odpowiednio powodowe w tych sprawach oraz strony pozwane jest zbliżona. Wobec tego te pisemne motywy będą przedstawione, jako motywy ustne do ustnego uzasadnienia niniejszego wyroku w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 14 stycznia 2009 roku (...) S.A. złożyła powodowi deklarację na podatek od nieruchomości na 2009 roku, po czym deklarację tą korygowała trzykrotnie, to jest dnia 13 lutego 2009 roku, dnia 13 lipca 2009 roku, dnia 4 sierpnia 2009 roku. Następnie dnia 18 stycznia 2010 roku (...) S.A. złożyła powodowi deklarację na podatek od nieruchomości na 2010 rok, po czy deklarację tę skorygowała raz, to jest dnia 8 lipca 2010 roku.

Dnia 22 marca 2011 roku powód wszczął z urzędu postępowanie podatkowe wobec (...) S.A., poprzednika prawnego (...) S.A., w celu określenia zobowiązania podatkowego za 2009 rok (postępowanie zostało zakończone dnia 11 grudnia 2014 roku).

Dnia 18 lipca 2013 roku powód wszczął z urzędu postępowanie podatkowe wobec (...) S.A., poprzednika prawnego (...) S.A., w celu określenia zobowiązania podatkowego za 2010 rok (postępowanie jest w toku).

Podstawą wszczęcia i prowadzenia postępowania podatkowego było otrzymane zawiadomienie o przeprowadzonej u pozwanej Ad. 1 kontroli podatkowej przez Urząd Kontroli Skarbowej w W.. Powód powziął wątpliwości, co do rzetelności deklarowanych przez (...) S.A. podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatku od nieruchomości za 2009 rok, w związku z zawarciem umowy sprzedaży umowy leasingu zwrotnego dnia 31 stycznia 2009 roku z (...) Sp. z o.o.

W aktach niniejszej sprawy znajduje się pismo Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w W. z dnia 13 lipca 2015 roku o przekazaniu dokumentów postępowania kontrolnego numer (...) do sprawy IV C 1144/14 przy piśmie z dnia 23 kwietnia 2015 roku –karta 1530 i 1534.

Sąd Okręgowy otrzymał tą dokumentację do wglądu, przy zakończonej już sprawie tutejszego wydziału o sygnaturze akt IV C 1010/14.

W toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez Urząd Kontroli Skarbowej w W. wobec (...) S.A., uprzednio (...) S.A. w W., w zakresie badania rzetelności deklarowanych podstaw opodatkowania oraz prawidłowości obliczania i wpłacania podatku od nieruchomości za 2009 roku, Urząd Kontroli Skarbowej w W. stwierdził, że dnia 31 stycznia 2009 roku (...) S.A. jako korzystający, zawarła umowę sprzedaży leasingu zwrotnego ze spółką (...) Sp. z o.o. jako finansującym. Przedmiot transakcji obejmował między innymi: kable umieszczone bezpośrednio w ziemi, linie kablowe, maszty, wieże, sieci telefoniczne, sieci miejscowe (SM), sieci rozdzielcze i abonenckie, sieci dostępowe, kanalizację techniczną, OTK linie napowietrzne. Korzystający w dacie sprzedaży wystawił finansującemu fakturę na kwotę (...) złotych plus VAT. Cena wskazana w umowie jest równa wartości podatkowej pomniejszonej o odpisy amortyzacyjne. Tego samego dnia, to jest 31 stycznia 2009, została zawarta między tymi stronami umowa emisji obligacji, na mocy której (...) jako emitent, postanowiła wyemitować obligacje opiewające na wierzytelności pieniężne i zamierzała zaproponować inwestorowi, to jest (...) S.A., nabycie tych obligacji do maksymalnej wartości programu, to jest 6.000.000.000 złotych. Inwestor wyraził gotowość do odpłatnego nabycia obligacji na warunkach określonych w umowie oraz warunkach emisji. Program emisji obligacji dotyczył wielokrotnej emisji przez emitenta na zasadach określonych w umowie i z dniem wykupu do 2019 roku. Środki pozyskane z emisji miały być przeznaczone na

ogólne cele korporacyjne emitenta, w szczególności związane z realizacją transakcji nabycia i leasingu zwrotnego infrastruktury telekomunikacyjnej oraz zobowiązaniami z nich wynikającymi.

Dnia 1 września 2009 roku (...) S.A. i (...) zawarły porozumienie, na mocy którego (...) jako finansujący, uzyskał prawo zbywania nieprzydatnych dla (...) S.A. jako korzystającego, środków trwałych będących przedmiotem leasingu w czasie obowiązywania umowy z dnia 31 stycznia 2009 roku na podstawie określonej przez strony procedury. Porozumienie stanowiło zmianę umowy z dnia 31 stycznia 2009 roku polegającą na jej uzupełnieniu.

Urząd Kontroli Skarbowej ustalił na podstawie harmonogramu emisji i wykupu obligacji zerokuponowych, że łączna wartość emisyjna wyniosła (...) złotych, zaś łączna wartość nominalna wyniosła (...) złotych. Stwierdził również na podstawie terminów płatności, wynikających z zawartych dnia 31 stycznia 2009 roku umów i przelewów dokonanych w tych terminach przez Telekomunikację oraz ustawowych terminów płatności podatku od nieruchomości, wyciągów bankowych, że środki pieniężne na zapłatę podatku od nieruchomości pochodziły z comiesięcznych przelewów dokonywanych przez Telekomunikację.

W toku postępowania kontrolno ustalono, że Telekomunikacja sprzedała na podstawie umowy z dnia 31 stycznia 2009 roku infrastrukturę telekomunikacyjną o wartości historycznej, wartości brutto skrzynki podatkowej w wysokości (...) złotych za cenę transakcyjną dokładnie odpowiadającą jej wartości netto skrzynki podatkowej w wysokości (...) złotych. Transakcja sprzedaży leasingu zwrotnego z dnia 31 stycznia 2009 roku, doprowadziła tym samym do obniżenia podstawy opodatkowania budowli o około (...) złotych, dokładnie (...) złotych, przy czym obowiązek podatkowy obciążał nowego właściciela, to jest (...).

Sąd Okręgowy dokonał powyższych ustaleń w oparciu o dokumenty zaliczone do materiału dowodowego. Sąd Okręgowy ograniczył postępowanie dowodowe do dowodu z dokumentów, ponieważ w dacie zamknięcia rozprawy ich autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd uznał dołączone do akt ekspertyzy prawne za stanowisko strony w sprawie, a nie dowód z opinii biegłego, co pozostawałoby w sprzeczności zarówno z zasadą bezpośredniości postępowania dowodowego, jak i ugruntowanym orzecznictwem w tym zakresie. Prywatna opinia nie jest dowodem z opinii biegłego. W świetle orzecznictwa bowiem porównać można wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I ACa 601/13 z dnia 25 czerwca 2014 roku – "nie można przeciwstawiać opinii biegłego sądowego opinii pozasądowych, te pierwsze mają bowiem walor dowodu, a te drugie stanowią jedynie potwierdzenie stanowiska strony."

W świetle orzecznictwa, w szczególności z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2006 roku K 53/05, OTK-A 2006/6/66, LEX 197893 – "stosownie do art. 3 i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W postępowaniu przed sądem powszechnym organ podatkowy musi zatem przedstawić odpowiednie dowody na poparcie swoich twierdzeń. Powstanie wątpliwości, co do istnienia stosunku prawnego lub prawa oraz wytoczenie powództwa o ustalenie, nie zwalnia organu podatkowego z obowiązku podejmowania samodzielnych starań w celu usunięcia tych wątpliwości i wyjaśnienia sprawy poprzez zebranie odpowiednich dowodów, niezbędnych dla ustalenia stanu faktycznego w postępowaniu przed sądem powszechnym."

Powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia po pierwsze, jaki był cel gospodarczy transakcji zawartych dnia 31 stycznia 2009 roku oraz po drugie, jaki wpływ wywarły one na wysokość zobowiązania podatkowego strony pozwanej.

Sąd Okręgowy oddalił ten wniosek dowodowy z poniższych powodów. Odnośnie punktu pierwszego, to jest ustalenia celu gospodarczego, podnieść należy, że jest to domaganie się ustalenia przez biegłego faktu, celu, a biegły jest powołany do badania już ustalonych faktów, z wykorzystaniem swych wiadomości specjalnych. Czyli do oceny tych faktów, a nie do ich ustalania. Dopuszczenie w tej sytuacji dowodu z opinii biegłego, naruszałoby przepis art. 278 k.p.c. W świetle orzecznictwa bowiem porównaj I ACa 759/14 wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 listopada 2014 – "sama opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, ani stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych." Odnośnie punktu drugiego, to jest wpływu transakcji na zobowiązanie

podatkowe strony pozwanej, podnieść należy, że pozwany Ad. 1 zwolnił się z obowiązku podatkowego, a obowiązek ten przeszedł na pozwanego Ad. 2, jako nowego właściciela w wysokości ustalonej przez organa kontroli skarbowej, co potwierdza dokumentacja złożona do akt sprawy i stanowisko strony pozwanej z odpowiedzi na pozew, jest to więc okoliczność udowodniona. Nadto strona pozwana nie kwestionuje powyższych wyników kontroli skarbowej, jest to więc również okoliczność bezsporna. Dopuszczone w tej sytuacji dowodu z opinii biegłego naruszałyby zasadę ekonomii procesowej. Sąd Okręgowy oddalił pozostałe wnioski dowodowe, ponieważ zmierzały do przewlekłości postępowania, z czego postanowienie dowodowe zostało wydane na rozprawie.

Jako podstawę roszczenia powód przyjął art. 189 k.p.c. i art. 189 prim k.p.c. oraz art. 199a ordynacji podatkowej. W ocenie Sądu Okręgowego istotnie podstawy rozstrzygnięcia stanowi art. 189 prim k.p.c. w związku z art. 189 k.p.c. w związku z art. 199a ordynacji podatkowej.

Strona pozwana podnosi, że powód nie ma interesu prawnego. Sąd Okręgowy podziela stanowisko pozwanej, że interes prawny w rozumieniu prawa cywilnego może dotyczyć tylko interesu prywatno powoda, ponieważ w procesie cywilnym ochronie podlegają tylko prawa i stosunki prawne wyrosłe na gruncie prawa cywilnego, czyli prywatnego. Tymczasem powód broni nie swojego interesu prywatnego, tylko interesu publicznego. Jednak nie jest to podstawa do oddalenia powództwa. Przepis art. 189 prim k.p.c. stanowi bowiem, że powołany w tym przepisie art. 189 dotyczy tylko uprawnienia z art. 189 k.p.c., to jest ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Nie dotyczy natomiast interesu prawnego. Art. 189 prim k.p.c. definiuje samoistne przesłanki legitymacji czynnej, to jest status organu podatkowego lub organu kontroli skarbowej oraz udowodnienie, że ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jest niezbędne dla oceny skutków podatkowych w toku prowadzonego postępowania. Obie przesłanki mają charakter kumulatywny. Jak ustalono w stanie faktycznym sprawy, powód wszczął z urzędu dwa postępowania podatkowe wobec (...) S.A., poprzednika prawnego (...) S.A., to jest w celu określenia zobowiązania podatkowego za 2009 rok (postępowanie zostało zakończone dnia 11 grudnia 2014 roku) oraz w celu określenia zobowiązania podatkowego za 2010 rok (postępowanie jest w toku). Podnieść należy, że powództwo odnośnie postępowania zakończonego należało oddalić, ponieważ nie jest to już postępowanie w toku, czyli brak kumulatywnej przesłanki legitymacji czynnej w procesie z art. 189 prim k.p.c. Nadto zwraca uwagę fakt, że w toku tego zakończonego postępowania, powód dysponował już inkryminowaną transakcją pozwanych z dnia 31 stycznia 2009 roku i nie miał żadnych wątpliwości. Nieuzasadnione jest więc powoływanie wątpliwości, co do tej transakcji w postępowaniu podatkowym wszczętym rok później. Odnośnie tego drugiego postępowania, które jest jeszcze w toku, to zdaniem strony pozwanej, powód nie wykazał niezbędności ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa dla oceny skutków podatkowych z nimi związanych w trwającym postępowaniu podatkowym. Tym bardziej, że w istocie rzeczy postępowania dowodowego nie było. Nie mogło więc ono wywołać żadnych wątpliwości. Na rozstrzygnięcia tej kwestii istotne jest zdaniem Sądu Okręgowego w szczególności przepis artykułu 199a paragraf 3 Ordynacji podatkowej zgodnie, z którym, jeżeli z dowodów zgromadzonych w toku postępowania, w szczególności z zeznań strony, chyba, że strona odmawia składania zeznań, wynikają wątpliwości, co do istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, z którym związane są skutki podatkowe, organ podatkowy występuje do Sądu powszechnego o ustalenie istnienia lub nieistnienia tego stosunku prawnego lub prawa.

W świetle orzecznictwa dla porównania uzasadnienie do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2006 roku K 53/05, już cytowane, z brzmienia obowiązujących regulacji wynika, że organ podatkowy oraz organ kontroli skarbowej mogą, co do zasady samodzielnie ustalać istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego lub prawa. Organ prowadzący postępowanie powinien dołożyć starań w celu zebrania niezbędnych dowodów i wszechstronnego wyjaśnienia sprawy. Obowiązek wystąpienia do Sądu powstaje dopiero wtedy, gdy zgromadzony materiał dowodowy pozostawia wątpliwości, co do istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa.

Jak słusznie zauważa Minister Finansów wątpliwości, o których mowa w artykule 199a paragraf 3 nie mogą być wynikiem subiektywnych zapatrywań danego organu, ale muszą wynikać ze zgromadzonego materiału dowodowego. Organ prowadzący postępowanie nie może arbitralnie rozstrzygać, czy w danej sprawie zachodzą wątpliwości uzasadniające wytoczenie powództwa o ustalenie. Wątpliwości takie mogą mieć miejsce w szczególności wtedy, gdy twierdzenia stron nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach zebranych przez organ prowadzący postępowanie

lub gdy twierdzenia kontrahentów są rozbieżne. Sytuacja, w której zebrany materiał dowodowy nie potwierdza stanowiska stron uzasadnia z reguły wystąpienie do Sądu na podstawie zakwestionowanych przepisów. Jeżeli natomiast wątpliwości takie nie powstają, a w szczególności, jeżeli zgodne twierdzenia stron znajdują potwierdzenie w innych zebranych dowodach, dany organ nie ma obowiązku wystąpienia do Sądu i może samodzielnie rozstrzygnąć kwestię istnienia stosunku prawnego lub prawa dla potrzeb prowadzonego postępowania.

Wynik kontroli skarbowej nr (...) z dnia 31 marca 2014 roku został doręczony organom podatkowym na terenie całego kraju i był podstawą wszczęcia licznych postępowań podatkowych. Organy te nie znajdowały podstaw do kwestionowania inkryminowanej umowy, ściśle dwóch umów. Wątpliwości nie zgłaszały też samorządowe kolegia odwoławcze rozpatrujące odwołania od decyzji organów podatkowych I instancji.

Powód podnosi, iż organ kontroli stwierdził, że analizowane transakcje z dnia 31 stycznia 2009 roku miały na celu optymalizację podatkową. I to jest podstawowy zarzut powoda wobec strony pozwanej. Strona pozwana potwierdziła, że jednym z celów wyżej wymienionej transakcji rzeczywiście była optymalizacja podatkowa. Co więc budziło wątpliwości powoda? Powód nie może mieć wątpliwości, że optymalizacja podatkowa była jednym z celów transakcji z dnia 31 stycznia 2009 roku, ponieważ strona pozwana przyznała tę okoliczność i nigdy jej nie kwestionowała. Istotą tego pozwu nie jest zatem wyjaśnienie rzekomych wątpliwości powoda tylko w istocie rzeczy próba wyeliminowania z obrotu prawnego inkryminowanej umowy celem zwiększenia wymiaru obowiązku podatkowego strony pozwanej. W sprawie nie ma żadnych istotnych wątpliwości, których nie mógłby wyjaśnić organ podatkowy w toku swego postępowania. Przypomnijmy drugiego już postępowania w stosunku do następczyni prawnej (...) S. A. czyli pozwanej ad 1.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż w sprawie nie wystąpiła owa niezbędność ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa dla oceny skutków podatkowych z nimi związanych w trwającym postępowaniu podatkowym. Powód nie udowodnił tej niezbędności w toku niniejszego procesu, a zatem brak jednej z dwóch kumulatywnych przesłanek legitymacji czynnej w tym procesie. Powód nie ma więc legitymacji procesowej do występowania z niniejszym powództwem. I już z tych względów powództwo podlegało oddaleniu. Sąd Okręgowy uznał bowiem, że deklarowane wątpliwości powoda nie mają charakteru obiektywnego. Jednak podstawy do oddalenia powództwa mają też charakter czysto merytoryczny i materialnoprawny. Dlatego Sąd Okręgowy odnie się do poszczególnych zarzutów stawianych w toku procesu stronie pozwanej przez powoda. Gołosłowny jest zarzut powoda, że umowa sprzedaży leasingu zwrotnego części infrastruktury telekomunikacyjnej z dnia 31 stycznia 2009 roku oraz finansująca zakup tej infrastruktury umowa programu emisji obligacji z tej samej daty zostały skonstruowane tak, aby zapewnić nowemu nabywcy tej infrastruktury, czyli (...) środki finansowe na zapłatę podatku od nieruchomości. Jest to bowiem zarzut dotyczący zamiaru dokonania określonej czynności, czyli dotyczący faktu. Powód powinien udowodnić ten fakt zgodnie z regułą wyrażoną w artykuale 6 kc. Tymczasem powód nie zgłosił na tą okoliczność nawet żadnych wniosków dowodowych. Chybiony jest drugi zarzut powoda, że transakcja z dnia 31 stycznia 2009 roku miała na celu wyłącznie zmniejszenie wartości budowli stanowiących podstawę opodatkowania podatkiem od nieruchomości poprzez zmianę podatnika. Strona pozwana przyznaje, że jednym z celów tej transakcji istotnie była optymalizacja podatkowa, ale nie jedynym. Nawet, gdyby był to jedyny cel tej transakcji to była ona dopuszczalna prawnie. Co nie jest zakazane jest dozwolone. Zasada ta wynika wprost z artykułu 353 (1) kc zgodnie, z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania. Byle, by jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości naturze stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Powód nie wskazał żadnych rzekomo naruszonych przepisów. Zatem w istocie rzeczy według samego powoda strona pozwana nie uchyliła żadnym przepisom ani prawa cywilnego ani prawa podatkowego.

Zgodzić się należy ze stroną pozwaną, że w prawie podatkowym nie funkcjonuje generalna zasada nakładająca na podatnika obowiązek działania dla powstania zobowiązania w najwyższej, możliwej wysokości. Przepisy prawa podatkowego nie zawierają norm zakazujących lub nakazujących określone zachowania, lecz jedynie normy ustalające konsekwencje podatkowe z zachowań podatnika na gruncie tego prawa. Nie ma żadnej podstawy prawnej, aby przyjąć masochistyczną zasadę, że strony powinny zawsze regulować swoje stosunki cywilnoprawne w sposób najbardziej dla fiskusa korzystny. Nie można zasadnie przyjąć, że samo dążenie stron do zminimalizowania obciążeń podatkowych w

ramach dokonywanych operacji majątkowych jest równoznaczne z obejściem prawa, że podatnik mający do dyspozycji kilka różnych możliwości ukształtowania swych stosunków majątkowych powinien być zobowiązany do wyboru tej, która jest połączona w danej sytuacji z najwyższym obciążeniem podatkowym. Natomiast powód stawia zarzut pozorności inkryminowanej czynności prawnej w rozumieniu prawa cywilnego. Powód wskazał nawet podstawę prawną dla analizy tej tezy, choć nie miał takiego obowiązku. Ma to być artykuł 83 paragraf 1 kc zgodnie, z którym nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów, jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.

Powód ma obowiązek wskazania podstawy faktycznej sporu. A podstawa prawna należy do Sądu orzekającego. Powód zarzuca pozwanemu, że transakcja z dnia 31 stycznia 2009 roku nie zmieniła nic w sferze praw i obowiązków (...), obecnie pozwanego ad. 1. Jest to zarzut chybiony. Zdaniem Sądu Okręgowego podstawę analizy tego zarzutu stanowi artykuł 83 kc, ale w całości, w szczególności w sprawie, ma zastosowanie artykuł 83 paragraf 2 kc zgodnie, z którym pozorność oświadczenia woli nie ma wpływu na skuteczność odpłatnej czynności prawnej dokonanej na podstawie pozornego oświadczenia, jeżeli wskutek tej czynności osoba trzecia nabywa prawo lub zostaje zwolniona z obowiązku chyba, że działała w złej wierze. Inkryminowana transakcja miała charakter odpłatny, a powódka nie udowodniła osobie trzeciej, to jest (...), złej wiary. Nie zgłosiła nawet na tą okoliczność żadnych wniosków dowodowych. Już z tej przyczyny zarzut pozorności inkryminowanej czynności prawnej nie zasługiwał na uwzględnienie de iure. Zważyć jednak należy, że nie była to czynność pozorna de facto. Transakcja ta zmieniła [**ns 00:47:36.883**]le w sferze praw i obowiązków pozwanego. W szczególności, po pierwsze, doszło do przeniesienia własności oznaczonych w umowie składników majątkowych przez (...) S. A. na (...) za oznaczonym wynagrodzeniem oraz do oddania tych składników majątkowych do używania i pobierania pożytków przez (...) na rzecz (...) S. A. w zamian za uzgodnione, płatne w ratach wynagrodzenie. Po drugie pozwany ma obowiązek uiszczenia comiesięcznych opłat leasingowych, co ostatecznie przyznaje sam powód. Pozwala to nowemu właścicielowi (...) na opłacanie comiesięcznego podatku od nieruchomości. To źródło funduszy na podatek jest zatem również legalne. Po trzecie, (...) wykonuje uprawnienia właścicielskie, na potwierdzenie czego, pozwana ad. 1 złożyła szereg dokumentów stanowiących załączniki do jej odpowiedzi na pozew. Inkryminowana transakcja nie była więc czynnością pozorną w rozumieniu obowiązujących przepisów prawa materialnego. Ponadto pozwana ad. 1 dowiodła, że zawarła tą transakcję również w innych celach a) pozyskania środków finansowych od finansującego. Leasing zwrotny. Korzystający finansuje działalność operacyjną finansującego. Pozwana podniosła, że w toku kontroli podatkowej złożyła wyjaśnienia w tym zakresie. Pozwana w prawdzie w dacie zawarcia inkryminowanej umowy nie uzyskała zewnętrznego finansowania, ale uzyskała aktywa bazowe umożliwiające sekurytyzację i pozyskanie źródła finansowania zewnętrznego stosownie do potrzeb pozwanej oraz warunków rynkowych. B) uniknięcia planowanego przez prezesa UKE wdrożenia środka regulacyjnego w postaci separacji funkcjonalnej. Miała ona prowadzić do wydzielenia w ramach struktury organizacyjnej spółki odrębnej jednostki pozostającej w sensie prawnym częścią spółki odpowiedzialnej za sprzedaż usług hurtowych związanych z dostępem do infrastruktury telekomunikacyjnej na rzecz operatorów alternatywnych i wewnętrznych jednostek samej spółki. W tej sytuacji spółka zdecydowała się chronić swój kluczowy majątek niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej przed trudnymi do przewidzenia skutkami separacji poprzez sprzedaż tego majątku, a następnie leasing zwrotny do spółki działającej w ramach grupy (...) niebędącej jednak operatorem telekomunikacyjnym. Rzekomy zarzut pozorności tego celu, to jest rzekome promowanie przez pozwaną w celu uniknięcia separacji funkcjonalnej dla uzyskania w istocie rzeczy innego celu domyślnie optymalizacji podatkowych, jest gołosłowny. Powód nie udowodnił, aby cel ten był zgłoszony dla pozorów. Więcej, zgłaszanie tego celu dla pozorów byłoby o tyle absurdalne, że pozwana sama przyznała, iż jednym z jej celów była optymalizacja podatkowa, czyli pozwana ujawniła ten cel. Odpada więc przyczyna rzekomej pozorności uniknięcia separacji faktycznej. Pozwana w toku procesu wykazała zamiar prezesa UKE wdrożenia środka regulacyjnego w postaci separacji funkcjonalnej, podjęcie przez ten organ prac wdrożeniowych, konsultacji, ryzyko wszczęcia postępowania administracyjnego zmierzającego do dokonania podziału funkcjonalnego (...) S. A., zawarcie z prezesem UKE stosownego porozumienia skutkującego zaniechaniem dokonania podziału (...) S. A. C) Sekurytyzacji aktywów. Na wypadek utrzymującego się kryzysu na rynkach bankowych pozwana rozważała pozyskanie finansowania poprzez emisję papierów wartościowych zabezpieczonych na wierzytelnościach leasingowych. Pozwana rozważała taką możliwość już w latach 2002–. Pozwana w toku procesu przedstawiła schemat sekurytyzacji aktywów wraz z opisem uwzględniającym strumienie pieniężne. Przedmiot sekurytyzacji, schemat

transakcji sekurytyzacyjnej, a w tym przeprowadzenie sekurytyzacji, podmioty, etapy sekurytyzacji, uzyskanie finansowania przez pozwaną, podsumowanie schematu i wartość potencjalnej transakcji sekurytyzacyjnej wraz z podsumowaniem. Powód zgłosił dowód z opinii biegłego, między innymi dla wykazania pozorności tych działań ze względu na rzekomą niemożność osiągnięcia potencjalnych zysków. Podnieść należy, że rzeczywiste zyski nie są tu istotne. Dowód z opinii biegłego na tę okoliczność był zbędny. Istotne jest, czy w ocenie pozwanej, podjęte przez nią kroki były skuteczne, czyli prowadziłyby do realnych zysków, czy też skazane byłyby na porażkę. Czyli działania te były pozorne. Jednak do wniosków dowodowych na tą okoliczność, to jest działania pozwanej ze świadomością porażki, powód nie zgłosił. Nie udowodnił zatem, że pozwana wiedziała, że jej działania będą nieskuteczne. Powód podał też alternatywą podstawę swojego żądania to jest artykuł 58 kc zgodnie, z którym, nie będę czytała, ponieważ przepis ten jest powszechnie znany, niewątpliwie znany pełnomocnikom stron. Powód nie wskazał ani sprzeczności z ustawą inkryminowanej transakcji, ani jakie ewentualnie zasady współzycia zostały nią naruszone. Powód nie udowodnił ani naruszenia przez pozwaną przepisów o sprzedaży ani przepisów dotyczących umowy leasingu. Powód nie wskazał nawet na tą okoliczność żadnych wniosków dowodowych. Można wnosić, że powód zarzuca pozwanej obejście ustawy, to jest przepisów podatkowych, celem optymalizacji podatkowej. Zarzut obejścia przepisów podatkowych nie znajduje jednak uzasadnienia w obowiązującym stanie prawnym. Zważyć należy, że powód wskazuje równocześnie dwie podstawy prawne, które wykluczają się wzajemnie. Pozorność umów z artykułu 83 Kodeksu cywilnego i nieważność umów z artykułu 58 Kodeksu cywilnego.

Zgodzić się należy z pozwanym, że czynność prawna zmierzająca do obejścia prawa, nie może być jednocześnie czynnością pozorną. Niewątpliwie, bowiem czynność zmierzająca do obejścia prawa jest czynnością dokonaną. A czynność pozorna jest tylko symulowana. Na to Sąd Okręgowy podziela powszechny pogląd wyrażony w orzecznictwie zgodnie, z którym porównajmy Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrok z dnia 7 lipca 2009 roku V ACa 204/09 Lex numer 574506 obejście prawa podatkowego nie może być uznane za szczególną postać obejścia prawa cywilnego, o jakim mowa w artykule 58 paragraf 1 Kodeksu cywilnego. Jak również porównajmy Sąd Najwyższy wyrok z dnia 8 lutego 1978 roku II Cr 1/78 Studia podatkowe z 1998/4/4 – nie jest nieważna umowa, przez której zawarcie strony naruszyły przepisy prawa podatkowego. Normy prawa podatkowego dysponują odpowiednimi środkami do zrealizowania określonych im celów, a organy podatkowe nie mają obowiązku respektowania tych postanowień i czynności prawnych, które zmierzały do obejścia przepisów fiskalnych. Czynność prawna prawa cywilnego ukształtowana przez strony w sposób zmierzający do obejścia przepisów podatkowych nie staje się z tego powodu nieważna. Powód nie udowodnił również, aby cel gospodarczy inkryminowanej umowy był zabroniony. Zatem inkryminowana umowa istnieje i jest ważna w świetle obowiązujących przepisów prawa cywilnego. Odnośnie wniosku powoda o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności podnieść należy, że był to wniosek nietrafny, ponieważ rygor może być nadany tylko w sprawie o zasądzenie, w szczególności o zapłatę, a nigdy o ustalenie. Dopuszcza to rozstrzygnięty na podstawie artykułu 98 Kodeksu postępowania cywilnego i paragrafu 6 punkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku powoda o nieobciążanie go obowiązkiem zwrotu kosztów przeciwnikom procesowym, w myśl artykułu 102 kpc, na wypadek oddalenia powództwa, ponieważ powód nie uzasadnił wniosku. Nie chodzi przy tym o brak formalny, ale o merytoryczny. Powód nie wskazał, jakie to okoliczności należy uznać za wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu powołanego przepisu. Sąd Okręgowy działając z urzędu nie znalazł u [ns 00:54:40.788] żadnych podstaw.

W świetle powyższego orzeczono jak w sentencji działając na podstawie wyżej wymienionych przepisów, ponieważ strony są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, w szczególności strona powodowa przegrywająca sprawę, Przewodnicząca odstępuje od pouczenia.

[koniec części 00:54:52.983]